

# Ruch Biblijny i Liturgiczny

NR 1

ROK LV

2002

ks. Kazimierz Panuś

## WPROWADZENIE DO MATERIAŁÓW Z SYMPOZJUM „TEOLOGIA SŁOWA, OBRAZU, KSZTAŁTU”

Polskie Towarzystwo Teologiczne, powołane do życia 23 lutego 1924 roku we Lwowie, już w pierwszym okresie swojego istnienia postawiło sobie za cel rozwój nauk kościelnych, zwłaszcza teologii oraz budzenie zainteresowania tymi dyscyplinami wśród ogółu katolickiego społeczeństwa. Realizacji tych zamierzeń służyły m.in. cykliczne odczyty członków, sympozja oraz własne wydawnictwa. W tym kontekście bardziej zrozumiałym się staje, iż jedną z form uczczenia brylantowego jubileuszu istnienia Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie było sympozjum naukowe na temat: *Teologia wykładana, teologia celebrowana, teologia malowana: teologia słowa, obrazu, kształtu*. Odbyło się ono w dniu 7 grudnia 1999 roku, w auli Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej przy ul. Podzamcze 8.

Poniżej są zamieszczone materiały z tej sesji. Otwiera je referat ks. prof. PAT dra hab. Edwarda Stańka *Związek piękna i prawdy jako klucz zrozumienia roli liturgii i sztuki w przekazie teologicznym*. W dalszej kolejności czytelnik zapozna się z wykładami ks. prof. dra hab. Tomasza Jelonka – *Biblia pauperum katechezą średniowiecza* i ks. prof. dra hab. Wincentego Myszora – *Św. Efrema jako przedstawiciel «mariologii śpiewanej»*. Rozwijając zasadniczy wątek sympozjum przedstawione zostaną impresje na temat prawdy i piękna w muzyce kościelnej (referat ks. dra Antoniego Reginka – *Hymnodia – teologia*

*dźwięku)* oraz w liturgii (referat ks. Wasyla Tuchapetsa – *Teksty modlitw liturgicznych katechezą Kościoła prawosławnego*).

Kraków

KS. KAZIMIERZ PANUŚ

**A R T Y K U Ł Y**

---

**ks. Edward Śtaniek**

## **TEOLOGIA JEST SZTUKĄ**

Rok Jubileuszu tajemnicy Wcielenia stanowi głośne wezwanie do ponownego spojrzenia na konsekwencje tego wielkiego wydarzenia w dziejach stworzonego świata. Konsekwencje te dotyczą przede wszystkim człowieka, ale przez niego również całego kosmosu, czyli świata widzialnego i świata duchów niewidzialnych. Człowiek jest mostem spinającym świat widzialny z światem duchów. Przez ciało należymy bowiem do kosmosu, a przez duszę do duchów. Czy to całościowe spojrzenie na dzieło Wcielenia nie jest wielkim wezwaniem, do ponownego przemyślenia funkcji teologii, a w pewnym znaczeniu nawet do zrobienia rachunku sumienia dla współczesnych teologów?

Interesuje mnie pytanie o miejsce i rolę piękna w naszej teologii. Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, a więc do istoty tego obrazu należy obok prawdy, dobra, również i piękno. A jeśli Syn Boga stał się człowiekiem, to piękno człowieka stało się boskie. Czy można obok tego twierdzenia przejść obojętnie?

Drugim motywem skłaniającym mnie do postawienia tego pytania jest list Jana Pawła II skierowany do artystów, w którym Biskup Rzymu w sposób wyjątkowy zwrócił uwagę na to, iż piękno stanowi wielką wartość należącą do Bożego Objawienia. A fakt, że podpisał ten list w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego 1999 roku, czyli włączył go w wielowymiarowe przygotowanie Roku Jubileuszowego, zmusza do głębszego zastanowienia nad teologicznym wymiarem piękna.

Jest wreszcie trzeci motyw podjęcia tego tematu, egzystencjalny, który łączy się z antyintelektualną postawą współczesnego człowieka. W Kościele jest to dostrzegalne w ukierunkowaniu zainteresowań po